

GODZINA „W”

Przed pomnikiem "Polegli Niepokonani" na Cmentarzu Powstańców Warszawy, gdzie znajdują się szczątki i prochy ponad 100 tys. cywilów i żołnierzy, odbyły się uroczystości z okazji 72. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego. W uroczystościach wzięli udział Andrzej Duda Prezydent RP, a także przedstawiciele najwyższych władz państwowych i samorządowych.

- Młodzi postanowili stanąć praktycznie bez broni i walczyć o swoje państwo, wierzyli, że można uratować Warszawę - mówił podczas uroczystości prezydent Duda. - Większość mieszkańców została zamordowana. Nie zginęła w walce, nie podczas walk, zginęła dlatego, że Niemcy w systematyczny, zimny sposób mordowali ludzi kamienica po kamienicy. To było absolutne bestialstwo.

Prezydent przypomniał, że większość ze 180 tys. cywilnych ofiar została wymordowana, a nie zginęła w czasie walk. Jego zdaniem Warszawa również została zniszczona, ale walki nie zniszczyły jej tak, jak metodyczne burzenie miasta przez Niemców po zdławieniu powstania.



Podkreślił, że jest przekonany, iż "warszawiacy nie mają żadnego żalu do swoich powstańców za to, co stało się wtedy: w sierpniu, wrześniu i październiku 1944 r., 72 lata temu". - Nie mają żalu

dlatego, że wiedzą czemu młodzi ludzie, młoda Warszawa poszła do powstania. Poszła do powstania, bo chciała wolności, miała dosyć strachu, bo chciała znowu pięknej, wolnej Polski, bezpiecznej Polski, ich Polski. Polski, która była niszczone wtedy już prawie pięć lat przez Niemców, hitlerowców - mówił Prezydent Duda.

- Warszawa została odbudowana, dziś jest dumną europejską stolicą, pięknym miastem, z którego mieszkańcy mogą być dumni. Chylę czoła przed wszystkimi, którzy oddali za nią życie - czy to w walce jak powstańcy, czy to przez to, że zostali zamordowani. Zostali zamordowani, bo byli Polakami, bo byli warszawiakami i tutaj tym cmentarzu są ich prochy - powiedział Prezydent Duda.



- Na samej Woli zebrano ponad 12 ton popiołów - to jest ofiara, jaką zapłaciła Warszawa za pragnienie wolności, za bunt przeciwko okupantowi. Powstańcy wykrwawiali się dla Polski, dla swoich sąsiadów, dla rodzin, żeby była wolność. Cierpieli także i po wojnie, bo władzom nie pasowała ich postawa dążenia do wolności. Cmentarz Wolski, gdzie pochowano 100 tys. ofiar, był przez te lata zaniedbany. Dziś jest piękny - tłumaczył.

Andrzej Duda zadeklarował również, że Polska nigdy nie zapomni o swoich bohaterach, "o wspaniałych powstańcach warszawskich, o mieszkańcach Warszawy, którzy oddali życie za pragnienie wolności i za swoje miasto". - To wielki obowiązek - mój i każdego prezydenta po

mnie - by zawsze głośno mówić, czym było powstanie warszawskie. To dzięki niemu było możliwe odzyskanie wolności w 1989 r. - podkreślił Prezydent.

- Polska jest dumna z Warszawy, z postawy jej mieszkańców. Cześć i chwała bohaterom! - zakończył swe przemówienie na Cmentarzu Wojskim Andrzej Duda Prezydent RP.



WYKORZYSTANO: PREZYDENT.PL